

List do dzieci

Drogie dzieci! W tym liściku
O jedno was proszę:
Żebyście się co dzień myły,
Bo brudnych nie znoszę.

Czy pod studnią, czy na misce,
W rzece, czy w sadzawce -
Ale myć się! Bo przyjadę
I sam wszystko sprawdzę!

Myć się, dzieci, myć do czysta,
Chłopcy i dziewczynki,
Bo inaczej powiem, żeście
Nie dzieci, lecz świnki!

Trzeć się mydłem, gąbką, szczotką,
W misce, w nurtach rzeczki!
Bądźcie czyste!

Z poważaniem
Autor tej książeczki

Czy wiecie, kto jest autorem tego wiersza? A może podpowiedzą wam Wasi rodzice? Ten wiersz został napisany przez Juliana Tuwima. Na pewno słyszeliście o tym poecie, który napisał mnóstwo pięknych wierszy, ale najbardziej jest znany ze swoich żartobliwych wierszyków dla dzieci. Julian Tuwim był łodzianinem -urodził się w naszym mieście w 1894 roku -126 lat temu. W Łodzi spędził dzieciństwo i wczesną młodość. Łodzianie upamiętnili jego postać odsłaniając pomnik. Pomnik przedstawia poetę, naturalnej wielkości siedzącego na ławeczce w pozie sprawiającej wrażenie, jakby poeta słuchał kogoś siedzącego obok niego. Miejsce na ławeczce obok Tuwima jest wolne, co umożliwia widzowi zajęcie obok niego miejsca . Nos rzeźby jest wytarty z powodu legendy mówiącej, że potarcie nosa Juliana Tuwima przynosi szczęście. Ławeczka Juliana Tuwima znajduje się na ul. Piotrkowskiej 104.

https://www.google.pl/search?q=pomnik+juliana+tuwima+w+%C5%82odzi&tbm=isch&ved=2ahUKEwibt7SZ2oipAhWmAHcKHUqpChIQ2-cCegQIABAA&oq=pomnik+Tuwi&gs_lcp=CgNpbW

A teraz proponuję wam zabawę z wierszami J. Tuwima. Jeżeli umiecie czytać samodzielnie , to przeczytajcie sami. Jeżeli nie, to poproście o przeczytanie rodziców. Wasze zadanie polega na dokończeniu brakujących fragmentów wierszy i podanie ich tytułów . Miłej zabawy!

Stoi na stacji lokomotywa
ciężka, ogromna i

Tłusta oliwa.

Stoi i sapie , dyszy i dmucha,

Żar z rozgrzanego jej.....

Murzynek Bambo w Afryce mieszka.
czarną ma skórę
Uczy się pilnie przez.....
Ze swej murzyńskiej pierwszej czytanki.

Zasadził dziadek rzepkę w ogrodzie
Chodził tę rzepkę.....
Wyrosła rzepka jędrna i krzepka,
Schrupać by rzepkę z

Biega, krzyczy pan Hilary:
"Gdzie są
Szuka w spodniach i w surducie,
W prawym bucie.....
Wszystko w szafach
Maca szlafrok, palto

Miauczy kotek: miau!
- Coś ty,
- Miałem ja miseczkę mleczka,
Teraz pusta,
A jeszcze bym

Abecadło z pieca spadło,
O ziemię się
Rozsypało się po,
Strasznie się

Płacze pani Słowikowa w gniazdku na akacji,
Bo pan Słowik przed dziewiątą
Tak się godzin wyznaczonych pilnie zawsze trzyma,
A już jest po jedenastej -